

# Ewa Szlachcic, O NAS

chce żebyś był  
lecz wiem jak mocno to wypala nas  
śmiech z wąpłenie pusty kadr  
jakbyś był ze szkła

uzależnieni, potrzebujący  
robimy wszystko nie tak  
uciekaj póki czas

gdy odpowiednich słów nam brak  
co mówić?  
gdy wszystkie ścieżki rozwał wiatr  
gdzie uciec?  
gdzie każdy uśmiech jest jak łza  
co mówić?  
nienawidzę że kocham cię aż tak

wezmę jeden powód  
jedno tchnienie  
jeden sens  
łzy pragnienie, ciernie róży  
nie odtrącisł mnie  
nieobliczalni i niepojęci  
czekają na słońce blask  
ta burza jest w nas

gdy odpowiednich słów nam brak  
co mówić?  
gdy wszystkie ścieżki rozwał wiatr  
gdzie uciec?  
gdzie każdy uśmiech jest jak łza  
co robić?  
nienawidzę że kocham cię aż tak

wbrew przestroga rozpędzeni  
więcej chcąc  
w tym uczuciu nieporadni  
uczą się na nowo  
potrzebuję cię  
potrzebuje nas  
to proste tak: bez ciebie nie ma mnie

wciąż odpowiednich słów nam brak  
milczmy więc  
gdy wszystkie ścieżki rozwał wiatr  
nowe możemy mieć

nie każdy uśmiech jest jak łza  
bo kocham cię i tak

poparzeni swoim ciepłem  
zakochani